

Sygn. akt VIII C 875/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 9 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 lutego 2023 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w Ł.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.288,40 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt osiem złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 530,20 zł (pięćset trzydzieści złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:
 - a) od powoda kwotę 78,30 zł (siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści groszy),
 - b) od pozwanego kwotę 313,20 zł (trzysta trzysta złotych dwadzieścia groszy),tytułem tymczasowo poniesionych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 875/21

UZASADNIENIE

W dniu 31 grudnia 2020 roku powód (...) Sp. z o.o. w Ł., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w S. powództwo o zasądzenie kwoty 2.878,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 października 2017 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 19 sierpnia 2017 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki K. C. o nr rej. (...), którym kierowała M. B.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Po wypadku poszkodowana wynajęła od N. Ś. auto zastępcze marki O. (...) za stawkę dobową 147,60 zł brutto, które użytkowała w okresie od dnia 24 sierpnia do dnia 16 września 2017 roku. Umowa nie przewidywała obowiązku uiszczenia kaucji, ani limitu kilometrów, a przyjęta na jej gruncie stawka była uzasadniona i akceptowalna na rynku lokalnym. Z powyższego tytułu wynajmująca wystawiła fakturę VAT, którą przesłała pozwanemu. Ubezpieczyciel uznał roszczenie częściowo przyznając kwotę 516 zł. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że poszkodowana zbyła wierzytelność przysługującą jej względem pozwanego na rzecz N. Ś., która następnie przeniosła ją na rzecz powoda.

(pozew k. 4-7v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że pozwany zweryfikował stawkę najmu do kwoty 86 zł brutto, a jego okres do 6 dni obejmujących: 2 dni od wynajmu do oględzin, 2 dni (...), 2 dni organizacyjne. Zwrócił uwagę, że wskazany przez powoda czas najmu został stanowczo zawyżony i wynika z opieszałości po stronie warsztatu naprawczego. Wskazał, że pozwany wyrażał chęć bezgotówkowego, niezwłocznego zorganizowania samochodu zastępczego za uznaną przez siebie stawkę, jak również poinformował poszkodowaną

o akceptowalnych stawkach najmu. Poszkodowana nie skorzystała z tej propozycji czym przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody. Dlatego też brak jest podstaw do uznania za celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty dochodzone przez powoda, które stanowią dodatkową szkodę majątkową.

(odpowiedź na pozew k. 38-40)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego pełnomocnicy stron w złożonych pismach procesowych odnieśli się do jej treści.

(protokół rozprawy k. 68-69, pismo procesowe k. 97-98, k. 100-103, k. 134-134v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 sierpnia 2017 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki K. C. o nr rej. (...), kierowany przez M. B..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka M. B. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 stycznia 2022 roku, okoliczności bezsporne)

M. B. zgłosiła telefonicznie szkodę pozwanemu, a następnie skontaktowała się z warsztatem, w którym chciała przeprowadzić naprawę.

W dniu 24 sierpnia 2017 roku poszkodowana wstawiła auto do warsztatu oraz wynajęła samochód zastępczy marki O. (...) od firmy (...)–Centrum N. Ś., poleconej przez warsztat. Stawka dzienna najmu wyniosła 147,60 zł brutto.

W tej samej dacie wynajmujący zawarł z M. B. umowę cesji wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że przysługuje mu wobec pozwanego wierzytelność pieniężna z tytułu najmu pojazdu zastępczego w związku z likwidacją szkody

z dnia 19 sierpnia 2017 roku na pojeździe marki K. C.. Przedmiotową wierzytelność wraz ze wszystkimi prawami z nią związanymi cedent przelał na rzecz wynajmującego.

Poszkodowana zwróciła pojazd zastępczy w dniu 16 września 2017 roku.

(zeznania świadka M. B. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 stycznia 2022 roku, umowa najmu pojazdu zastępczego k. 13, protokół zdawczo-odbiorczy pojazdu

k. 14, umowa cesji k. 19)

W dniu 25 sierpnia 2017 roku pozwany sporządził protokół szkody w pojeździe.

W jego treści znalazła się informacja na temat możliwości zorganizowania wynajmu pojazdu zastępczego. I tak pozwany wskazał, że współpracuje z renomowanymi, profesjonalnymi wypożyczalniami, przedstawił ich przykładową ofertę, poprosił o kontakt w przypadku zainteresowania usługą, wskazał, że w przypadku szkody częściowej okres najmu nie powinien być dłuższy od czasu obiektywnie niezbędnego do naprawy uszkodzonego pojazdu. Ponadto

zwrócił uwagę, że poszkodowany może samodzielnie wynająć auto zastępcze, jednak w takiej sytuacji zgodnie z zasadą minimalizacji szkody zastrzega sobie prawo do weryfikacji okresu najmu i jego dobowej stawki do wysokości wskazanej w przedmiotowej ofercie. Dla klasy (...) pojazdu przykładowa oferta przedstawiona przez pozwanego przewidywała stawkę dobową w wysokości 86 zł brutto.

(protokół szkody w pojeździe k. 45-46, okoliczności bezsporne)

W historii naprawy pojazdu warsztat wskazał następujące czynności: przyjęcie pojazdu do naprawy (24.08), wysłanie do zatwierdzenia poprawionej kalkulacji naprawy wykonanej przez serwis (28.08), doręczenie serwisowi zaakceptowanej przez TU kalkulacji naprawy, data złożenia zamówienia na części (31.08), data otrzymania zamówionych części (6.09), zakończenie naprawy i odbiór pojazdu przez najemcę (16.09).

(historia naprawy pojazdu k. 15)

W dniu 26 września 2017 roku wynajmujący wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.394,80 zł brutto, tytułem wynajmu samochodu zastępczego za okres 23 dni, z terminem płatności do dnia 29 września 2017 roku. Następnie faktura ta została przesłana pozwanemu.

Decyzją z dnia 13 listopada 2017 roku pozwany poinformował o przyznaniu odszkodowania w wysokości 7.176,55 zł ustalonego w oparciu o fakturę za naprawę oraz o zweryfikowaną fakturę za najem pojazdu. Wyjaśnił, że uznał za zasadny 6-dniowy okres najmu oraz zweryfikował dobową stawkę najmu z 147,60 zł do 86 zł brutto biorąc pod uwagę cenniki wynegocjowane z renomowanymi wypożyczalnią. Podniósł, że po otrzymaniu zgłoszenia szkody wyrażał chęć zorganizowania pojazdu zastępczego dla poszkodowanego za w/w stawkę.

(faktura k. 17, pismo przewodnie o zapłatę k. 18, decyzja k. 21-22, okoliczności bezsporne)

W dniu 17 października 2019 roku wynajmujący przeniósł na powoda przedmiotową wierzytelność.

(umowa cesji k. 20-20v., okoliczność bezsporna)

Uszkodzenia samochodu K. po szkodzie z dnia 19 sierpnia 2017 roku wykluczały go z ruchu drogowego.

Technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił 3 dni. Zakładając rozpoczęcie naprawy dzień po dacie otrzymania przez warsztat części (6.09), przy prawidłowej organizacji czasu naprawy, powinna się ona zakończyć 11 września 2017 roku. W takim przypadku czas najmu wyniósłby 19 dni.

Siedmiodniowy okres oczekiwania na części nie jest okresem nadmiernie wydłużonym.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 76-85, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 116-120)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwot dochodzonych pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadka. Depozycje te były logiczne i spójne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, ponadto ich wiarygodność nie była podważana przez stronę pozwaną. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż odpowiadają one prawdzie i mogą stanowić w pełni podstawę czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego M. S.. Opinia biegłego była rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. W pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów sformułowanych przez pełnomocników stron. Po wydaniu opinii uzupełniającej nie zgłosili oni dalszych zastrzeżeń.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwanej dalej ustawą. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. Poszkodowany

w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 sierpnia 2017 roku, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki K. C.. Do kolizji drogowej doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnień poszkodowanej do wynajęcia pojazdu zastępczego. Oś sporu w niniejszej sprawie stanowiła wyłącznie stawka dobową za najem oraz jego okres.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i

ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie

i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych

i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że po zgłoszeniu szkody pozwany dokonał oględzin pojazdu, sporządził z tej czynności stosowny protokół, w którym zamieścił informacje na temat najmu pojazdu zastępczego z przykładową ofertą cenową wypożyczalni. Jednocześnie w dokumencie tym pozwany zastrzegł, że w przypadku wynajęcia pojazdu we własnym zakresie zastrzega sobie prawo do weryfikacji kosztów najmu do wysokości stawek oznaczonych w przesłanej ofercie. Oceniając przedmiotową informację pierwsze co rzuca się w oczy to jej bardzo ogólnikowy charakter. W istocie ograniczała się ona wyłącznie do wskazania uzasadnionego czasu najmu przy szkodzie i stawek stosowanych przez wypożyczalnie współpracujące z pozwanym, które jednak miały przykładowy charakter. Pozwany nie określił natomiast zasad, na jakich najem by się odbywał (nie wiadomo w szczególności, czy obowiązywał limit km, kaucja, czy był zniesiony udział własny, czy pojazd posiadał pełne ubezpieczenie OC/AC), nie wskazał także warunków, których spełnienie będzie skutkowało tym, że oferta w zakresie stawki dobowej przestanie być przykładowa. Co istotne, przedstawiony cennik nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki te miały realny charakter, zresztą sam pozwany określił je mianem „przykładowych”. Zaznaczyć również należy, że wprawdzie pozwany zastrzegł w przesłanej informacji, że zarówno czas najmu, jak i jego koszt podlegają weryfikacji, to jednocześnie nie wyjaśnił, w oparciu o jakie przesłanki weryfikacja ta zostanie przeprowadzona. Wskazał wyłącznie, że odszkodowanie zostanie ustalone w oparciu o wysokość stawek obowiązujących we współpracujących z nim wypożyczalniach. Skoro jednak te zostały podane „przykładowo” to tak naprawę poszkodowana nie była w stanie ustalić poziomu takiego odszkodowania. W konsekwencji nie sposób uznać, aby pozwany we właściwy sposób poinformował poszkodowaną o oferowanych przez niego warunkach najmu, w tym taki, który umożliwiałby jej porównanie oferty z warunkami firmy (...). Sąd ma oczywiście świadomość, że pozwane Towarzystwo (...) nie prowadzi działalności

w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych i trudno oczekiwać od niego, aby przedstawiał on poszkodowanym oferty najmu w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności ubezpieczeniowej oraz fakt, że proponuje on zorganizowanie auta zastępczego przemawia za uznaniem, że propozycja taka winna zostać sformułowana w taki sposób, aby pozwalała osobom poszkodowanym zorientowanie się co do konkretnych warunków najmu. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku korzystania z propozycji ubezpieczyciela sprawcy szkody i może wynająć pojazd na własną rękę. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że

w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi

mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy. Propozycja pozwanego niespornie takiej możliwości nie stwarzała. Truizmem jest przy tym stwierdzenie, że wysokość stawki dobowej stanowi wyłącznie jedno z kryteriów, jakim kieruje się poszkodowany wynajmując auto zastępcze. Bardzo często istotniejsza jest nie tyle sama stawka dobowa za najem, ale warunki najmu odnoszące się do limitu km, kaucji, udziału własnego w szkodzie itp. Doświadczenie życiowe pokazuje, że to przede wszystkim te warunki oraz ich nieodpłatny/odpłatny charakter determinują wybór osoby poszkodowanej. W niniejszej sprawie M. B. została zatem pozbawiona prawa do weryfikacji przyjętej od wynajmującego oferty pod kątem jej atrakcyjności. Oczywiście należy dopuścić możliwość, że pozwany za niższą stawkę mógł zaproponować najem na tożsamy, bądź nawet lepszych warunkach, niż te, które przedstawił wynajmujący i wówczas kontynuowanie najmu po wyższej cenie nie znajdowałoby ekonomicznego uzasadnienia, rzecz jednak w tym, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że tego typu sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Jak wskazał zaś Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 29 kwietnia 2019 roku (XIII Ga 1307/18, L.) w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (tak również SO w Łodzi w wyroku

z dnia 22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). Przytoczyć można również stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku (III Ca 752/17, L.), w myśl którego, obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaofiarowanych przez powoda jest zawyżona, a stawka najmu określona w umowie najmu w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty najmu samochodu zastępczego nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze wynajęcie samochodu zastępczego takiego typu jak określony w umowie najmu. Inaczej niż w przypadku odszkodowania związanego z uszkodzeniem pojazdu mającego umożliwić jego przywrócenie do stanu sprzed szkody, odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego jest należne tylko wówczas, gdy poszkodowany rzeczywiście takie koszty poniósł. A skoro tak, to powinien udowodnić ich rzeczywistą (faktycznie poniesioną) wysokość. Udowodnienie tego jest możliwe np. w oparciu o dokumenty (umowy, rachunki, faktury) i nie jest konieczne zasięgnięcie opinii biegłego w tej kwestii. Dopiero gdy pomiędzy stronami procesu wywiąże się spór co do relacji poniesionych kosztów do kosztów rynkowych może być potrzebne zasięgnięcie opinii biegłego. Wówczas – zgodnie z art. 6 k.c. – ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwanym. W realiach niniejszej sprawy to pozwany zaniedbał swoich obowiązków procesowych, a w konsekwencji to dla niego powstały negatywne skutki procesowe. Skoro nie udowodnił, że stawka wynajmu samochodu zastępczego, umówiona pomiędzy wypożyczalnią a poszkodowaną jest zawyżona, to uprawnione jest uwzględnienie tej stawki.

O czym była mowa pozwany kwestionował również okres najmu. W orzecznictwie podnosi się, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu

i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku,

II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania

z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządono. Sąd Najwyższy

w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.), „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania.”

W realiach niniejszej sprawy pozwany stał na stanowisku, że najem był zasadny wyłącznie przez 6 dni, który to czas obejmował okres: 2 dni do oględzin pojazdu, 2 dni (...) oraz 2 dni organizacyjnych. Uwzględniając przebieg postępowania likwidacyjnego termin ten prima facie uznać należy za zbyt krótki. Przede wszystkim nie uwzględnia on takich czynności jak przesłanie kosztorysu przez warsztat oraz jego zatwierdzenia przez pozwanego pomimo, że oczywistym jest, że żaden warsztat nie rozpocznie naprawy pojazdu nie znając jej zakresu zatwierdzonego przez ubezpieczyciela. Na powyższe zwrócił również uwagę biegły sądowy akcentując, że zatwierdzenie kalkulacji jest niejako formą uzgodnienia pomiędzy wykonawcą usługi a jej płatnikiem, że szacowane koszty naprawy zostaną uwzględnione przez jej płatnika. Wskazał on ponadto, że rozpoczęcie naprawy bez gwarancji pokrycia jej kosztów przed wypłatą kwoty bezspornej lub chociażby zatwierdzenia kalkulacji wiąże się z ryzykiem. Pozwany z nieznanymi przyczynami pomija również w swoim wyliczeniu dni wolne od pracy, które przypadają nawet dla uznanego 6-dniowego okresu najmu. Skoro więc warsztat otrzymał zatwierdzony kosztorys w dniu 31 sierpnia 2017 roku, to z tą datą mógł dopiero zamówić części zamienne, co też uczynił. Do tego momentu nie sposób zatem stawiać warsztatowi zarzutu, że działał w sposób opieszale. Następnie warsztat oczekiwał na dostawę zamówionych części, co ostatecznie nastąpiło w dniu 6 września 2017 roku. Pozwany wprawdzie kwestionował okres dostawy podnosząc, że winno to nastąpić w przeciągu 2 dni, jak jednak wyjaśnił biegły sądowy nie jest to regułą. W sytuacji konieczności sprowadzenia części z zagranicy czas ten może zostać wydłużony nawet do 14 dni. W konkluzji biegły przyjął, że 7-dniowy czas oczekiwania na części, który wystąpił na gruncie omawianej sprawy (z czego 2 dni przypadły na weekend), nie jest nadmiernie wydłużony. Dodatkowo nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że możliwe było szybsze sprowadzenie części zamiennych, w tym w terminie 2 dni. W istocie więc pozwany opiera swoje przeświadczenie w tym zakresie na niczym nieopartych domysłach. Wobec powyższego uznać należy, że z dniem 7 września 2017 roku warsztat mógł przystąpić do naprawy. Ta, jak wykazał biegły w opinii, winna całościowo trwać 3 dni, a więc do dnia 11 września 2017 roku (9 i 10 września przypadły na weekend). Z tą datą naprawa powinna zostać zakończona, a auto zastępcze zdane. W rzeczywistości naprawa zakończyła się dopiero w dniu 16 września 2017 roku i wyłącznie w tym zakresie można stawiać warsztatowi zarzut, że działał ze zbędną zwłoką.

Reasumując Sąd uznał, że poszkodowana była uprawniona wynająć pojazd zastępczy za stawkę dobową 147,60 zł brutto w okresie 19 dni, co daje kwotę 2.804,40 zł brutto. Po odjęciu wypłaconego przez pozwanego odszkodowania – 516 zł – do dopłaty pozostaje 2.288,40 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.288,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody

i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie powód nie wykazał, w jakiej dacie wynajmujący wezwał pozwanego do zapłaty kwoty wynikającej z wystawionej faktury (pismo przewodnie o zapłatę z k. 18 nie jest opatrzone datą, brak jest dowodu jego nadania oraz doręczenia).

W konsekwencji Sąd przyjął, że dopiero z datą wydania decyzji o wypłacie odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego, tj. z dniem 13 listopada 2017 roku pozwany zaczął być w zwłoce ze spełnieniem należnego świadczenia.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 530,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy

(powód wygrał spór w 80% ponosząc koszty w kwocie 1.117 zł, natomiast pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 1.817 zł).

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powoda kwotę 78,30 zł, od pozwanego kwotę 313,20 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.